

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 25go Października 1867r. | **N^o 239.** | Lat **46.** | D. 13 (25) Października 1867r.

Piątek.

Rano ciepła st. 4, w połud. c. st. 9 | Wschód Słońca g. 6 m. 43
Wysoko. wodyst. 3 c. 6 (Ubywa). | Zachód „ „ 4 „ 44

Jutro, Śgo Ewarysta Pap: M.

— Najwyższy Ukaz z dnia 22go Sierpnia r. b., nadający Rzeczywistemu Radcy Tajnemu Prianisznikowowi, posiadaczowi majoratu Stodoła i Samborzec, w Powiecie Sandomierskim, folwark Szewce w tymże Powiecie, zamieszczony był w Nrze 221 „Warsz. Dniew:“ (Dz. W.)

— *Magistrat Miasta Warszawy.* — Na skutek reskryptu Kommissji Rządowej Spraw Wewnętrznych z d. 28 Kwietnia (10 Maja) r. b. Nr 12460/1901, Magistrat Miasta Warszawy podaje do wiadomości powszechnej, iż P. Bronisławowi Muklanowiczowi pod Nrem 2979L zamieszkałemu, udzielonym został przez Kommissję Rządową patent na Budowniczego klasy 3ej, i z tytułu tego dozwoloną mu została wolna praktyka w mieście tutejszem. — P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu, Jenerał-Major *Witkowski*. Naczelnik Kancellarii *Zdzitowiecki*. (D. W.)

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M. *Totleben*, z Nowogeorgiewska; Jenerał-Lejtnant *Xiąże Massalski*, z Brestja; Jenerał-Majorowie: *Fanshawe*, z Wilna; *Rejnthal*, z Nowogeorgiewska; Radca Tajny *Witte*, Kurator Okręgu Nauk: Warsz.; z Paryża; — wyjechali: Tajny Radca *Walujew*, Minister spraw wew: Cesarstwa, i Kamerjunker Dworu J. C. M. *Dolgoroukow*, do Petersburga.

— Jntro, t. j. w Sobotę, o godzinie 10tej z rana, w kościele Śgo ALEXANDRA, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Radcy Stanu, Karola *Rejnhard*, jako w 14-stą smutną rocznicę jego śmierci. (15,739.)

— W następny Poniedziałek, t. j. d. 28 Paźdz. r. b., jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci Marii z Hr. Małachowskich Hr. *Jezierskiej*, odprawioną będzie za spokój jej duszy Wotywa, w kościele PRZEMIENIA PAŃSKIEGO, przy ulicy Miodowej, przed ołtarzem MATKI BOZKIEJ, o godz. 10 z rana, na którą, pozostała Córka, Familję, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. (15,730.)

— Ś. p. JX. Franciszek Sławianowski, którego zwłoki dziś na wieczny spoczynek przeprowadzonemi zostaną, urodził się w mieście Bydgoszczy, w Wielkiem Xięztwie Poznańskim, dnia 29go Stycznia 1818 roku. Po ukończeniu 6ciu klass u XX. Pijarów w Warszawie, w roku 1831 otrzymał świadectwo *maturitatis*. W roku 1833 wstąpił do Seminarjum Śgo Jana, zkąd po otwarciu Akademii Duchownej, w Styczniu 1837 roku, przeniesionym do niej został. Ukończył takową w roku 1840, ze stopniem Kandydata Stej Teologii. Po wyświęceniu na Kapłana w roku 1841, przeznaczonym został na Wikariusza do miasta Łodzi, a następnie do m. Jadowa. W r. 1842 powołany został na Profesora tutejszego Seminarjum i Mansjonarza przy Kościele Me-

trapolitalnym Śgo Jana; obowiązki te pełnił do śmierci, sprawując nadto urząd Vice Regensa, a od roku 1864, Regensa tegoż Seminarjum. W r. 1856 został Kanonikiem Honorowym Warszawskim. Od r. 1856 był Profesorem Filozofji w b. Akademii Duchownej Warszawskiej. Był to człowiek pełen nauki, miłośnik Sztuk Pięknych, a szczególnie muzyki, dobry Professor, zacny kolega i szczerzy przyjaciel. Serce posiadał złote; każdą przysługę, najdrobniejszą grzeszność, czuć i odwdziżyć nieograniczenie potrafił, co niech zaświadczy młodzież, uczniowie jego, w chorobie go dogładający. Oddzielnego dzieła nie wydał, ale „Pamiętnik Religijno-Moralny“, a następnie „Przegląd Katolicki“, wiele rozpraw jego, treści filozoficznej pomieszczały. Pisywał także o muzyce kościelnej. — Pokój jego duszy!

— Wczoraj, o godzinie 4ej po południu, pobłogosławionym został związek małżeński, zawarty między Panem Władysławem *Stromfeld*, Podprokuratorem Sądu Poprawczego, a Panną Wandą *Hebda*, Córką Wgo Wincentego Hebda, Członka Senatu. Błogosławieństwa aktu tego dopełnił JX. Jakubowski, Administrator miejscowej parafji.

— W dniu 23-cim b. m., o godzinie 7ej wieczorem, w Kościele parafjalnym Śgo Alexandra, pobłogosławionym został związek małżeński, zawarty między Panem Janem *Kowalczyk*, Starszym Adjuntem Obserwatorjum Astronomicznego Warszawskiego, a Panną Marią-Władysławą *Alexandrowicz*, córką Jerzego, Dyrektora Ogrodu Botanicznego i Wiktorji z Kosińskich. Błogosławieństwa dopełnił JX. *Michałowski*, miejscowy Wikariusz.

— (Art: nad:) Piszą nam z Powiatu Pińskiego, że d. 3 (15) Września r. b., zawarty został związek małżeński, pomiędzy JO. Xięciem Edwinem, Druckim *Lubeckim*, Marszałkiem Szlachty tegoż Powiatu, a JW. Franciszką z Hr: Kaszowskich, Hrabinią *Ilńską*.

— Czytamy w *Warsz. Dniew*: „Osobny komitet do urzędzenia corocznej loterji fantowej, ustanowiony przy Mikołajewskiej ochronie dla dzieci żołnierskich w Warszawie, skończywszy czasowe swe prace, przedstawił sprawozdanie o biegu, dochodach i wydatkach na urządzenie loterji. Ogłaszając liczebny wyciąg z tego sprawozdania, Prezes zarządu Mikołajewskiej ochrony, Baron Meller Zakomelski, uważa za obowiązek niezamilczyć o niezmordowanej, starannej działalności, okazanej przez osobny komitet do urzędzenia loterji fantowej, dla pomyslnego jej urzeczywistnienia, działalności szczególnie wyrażonej przez szanownego Prezesa A. S. Allera. Nieproszona gorąca modlitwa dzieci, niech będzie najlepszą odpowiedzią dla tych osób, które nie bez śladów poświęciły swe prace i czas na korzyść naszej narodowej dobroczynności. Prezes zarządu Mikołajewskiej ochrony, uważa róż-

wniez za obowiązek, wynurzyć w imieniu ubogich sierot szczerą wdzięczność dla osób, które przyjmowały z jakiegokolwiek bądź powodu udział w urządzeniu loterii na korzyść Mikołajewskiej ochrony. Po ciągnięciu loterii fantowej Mikołajewskiej ochrony d. 13 (25) Sierpnia, wpłynęło dochodu: za 10,651 biletów wejścia—1,598 rs. 40 kop.; za 30,686 biletów na loterię—6,137 rs. 20 kop.; za 87 kontramarek na krzesła—21 rs. 75 kop.; ze sprzedaży cygar, papierosów i osobnych darów W. M. Biełozierskiego, P. Fanshawe i aptekarza Karpińskiego—50 rs. 55 kop.; w ogóle 7,807 rs. 90 kop. Wydano 2,051 rs. 45 kop. Czystego dochodu wpłynęło do Kassy ochrony—5,756 rs. 45 kop. Oprócz tego oddano zarządowi ochrony fantów niewygranych różnej wartości, sztuk 655. (D. W.)

— Wczoraj miała miejsce w Resursie Obywatelskiej, 5ta z kolei prelekcja P. Beneveniego na dochód ubogich Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, na którą znaczna liczba Dam przybyła, gdyż odczyt traktował o odzieży, tyle Panie nasze interesującej. Estrada cała zastawioną była materjami różnemi, pochodzącymi z magazynu P. *Pekali*. Na „Wystawie Paryzkiej“ pięć klas rozpoczynających grupę 4tą, t. j. odzież, obejmują: wyroby bawełniane, lniane i konopne; z wełny czesanej i gręplowanej, oraz jedwabne; każdy kraj wyroby przez siebie nadesłane pozawieszał tu w szafkach oszklonych, zajmujących znaczną część galerji V-tej. Przegląd tych galerji zastawionych, nie był zbyt ciekawy, bo dosyć (jak mówił Prelegent) przejść chociażby u nas ulicę Senatorską i Miodową, aby obznajmić się z tegoczesnemi wyrobami. Przebiegł tedy te klasy w krótkości, wskazując wprowadzone ulepszenia, oraz wyroby odznaczające się. Francja trzyma pierwsze miejsce w wyrobach bawełnianych; wyrabia ich rocznie za 800 milionów franków. Od nas fabryki Schössera z Ozorkowa i Kruszeo z Pabianic nadesłały wyroby bawełniane; pierwsza medalem brązowym nagrodzoną została. Zindl z Moskwy, otrzymał medal srebrny, za takież wyroby. W wyrobach lnianych Anglja i Belgja stoją najwyżej; przy tych wyrobach sławne płótna holenderskie znikły. Od nas figurowały tylko na Wystawie płótna i bielizna stołowa Dombrowicza z Gub. Augustowskiej, oraz nici, ręcznie robione przez Panią Niemyską. Dwie następane klasy obejmują wyroby wełniane. Sukna Rygskie, Babkina, z Moskwy, korthy Moesa z pod Białego-Stoku, sukna Nitschego z Opatówka, zwróciły uwagę znawców, i pierwsze złotym, inne srebrnemi medalami wynagrodzone zostały. Klasa 5ta wyrobów, do odzieży człowieka służących, obejmują dział wyrobów jedwabnych. Tu biją w oczy wyroby Lyońskie i Saint-Etienne. Z kolei przeszedł Prelegent do dalszych klas zawierających odzienie człowieka. Mówił o szalach, koronkach, tiulach, haftach, passmaterjach, kwiatach sztucznych, wachlarzach i wyrobach jubilerskich. Zakończył opis 4tej grupy Wystawy, opisem dwóch klas zawierających broń palną, i broń tak zwaną białą. Oddzielną klasę Wystawy poświęcono wyrobom, w podróży używanym, oraz lalkom i zabawkom dziecięcnym. Dla dokładności Prelegent opisał manekiny, ubrane w ubiory narodowe, należące do 92ej klasy, a grupy X.

— Następująca prelekcja P. Beneveniego „o Wy-

stawie Paryzkiej“, odłożoną została do przyszłego Czwartku, t. j. do d. 31 b. m., a to z powodu koncertu dać się mającego w przyszły Poniedziałek na uczczenie pamięci I. F. *Dobrzyńskiego*.

— W celu zwiększenia funduszów biednych, Warsz. Tow. Dobr. postanowiło w r. b. podobnie jak lat zeszłych, urządzić parę przedstawień teatralnych-amatorskich, i w tym celu wczoraj odbyło pierwszą nara-

— Słyszeliśmy, iż z powodu zbliżania się do końca „Encyklopedji powszechnej“, dzieła nader ważne, go, kosztownego, a pracowicie wydane, staraniem P. Orgelbranda nakładcy, ma być wykonaną, sposobem fotograficznym, gruppa całego komitetu Redakcyjnego tegoż dzieła, który się składa z PP. Wojcickiego, Lewestama, Pankiewicza, Sobieszczańskiego i Rogalskiego, oraz Sekretarza P. Cesarego Biernackiego. Od czasu wydawania, „Encyklopedji“ t. j. od r. 1859, wszyscy już ci członkowie komitetu pracowali przy tem dziele, wyjąwszy Sekretarza, który później obowiązki te objął.

— Wczoraj wyszedł zeszyt 4ty „1,560 różnych ważnych wiadomości i przepisów z techniki i t. d.“, nakładem węgarni Braci Skleifstein, Krak.-Przedm. Nr 402, wprost dolnego kościoła Śgo Krzyża. Między innymi przepisami zawiera: „Oczyszczenie i pokrycie emalją naczyń odlewanych z żelaza; przygotowanie oleju szmalcowego, marynowanie śledzi, ryb, buljon w tabliczkach, przygotowanie serów parmezańskich, bardzo smaczej herbaty z kukurydzy; gotowanie zepsutych kartofli na wiosnę aby były smaczne; smarowidła do wozów i naczyń; wyrabianie tektury do krycia dachów, papieru pergaminowego, ognio-trwałej kalki, płótna do kopjowania; pachnidła, Ess-Bouquet; woda do blanszowania, woda Kolońska; fixatuar w laszczkach; proszek do golenia, pomady; mydło do upiękśnienia skóry, i t. d. Prenumerata na całe dzieło wynosi rs. 1 k. 50. Dla ułatwienia nabycia, podzielone jest na sześć zeszytów. Cena każdego poszytu k. 25. Po wyjściu całego dzieła podwyższy się do rs. 2. Pragnący na prowincji mieć to dzieło, przesłać raczą pod adresem wydawcy rs. 1 k. 50, a każdy zeszyt będą mieli sobie przesłany franco.

— W obec szczerzej ilości xiążek dla ludu, dających do umoralnienia klas robotczych i służących, niemal za obowiązek poczytujemy sobie polecić xiążkę wydaną w Krakowie, i znajdującą się na składzie w węgarni Pana Hösicka, p. n.: „Rozmowy Niedzielne Siostry Anny“, z czeladką służebną i rzemieślniczą. W rozmowach tych, w formie niejako dramatycznej napisanych, występują służący, rzemieślnicy, którym Siostra Anna nie szczędzi rad i sposobów uczciwego życia i wykonywania swoich obowiązków. Rady te w formie przystępnej udzielane, nie rażą oschłością i jednostajnością; moralność w nich pociąga i ujmuje, a przykłady z życia, nadają im barwę odrębną i do przekonania trafiającą. Xiążka ta w ręku zacnej Pani domu, może za dobry posłużyć materiał do nauki moralnej dla czeladki, i zbawienne przynieść owoce.

— Orkiestra Warszawska PP.: Lewandowskiego i Kuhne, wykonają w Niedzielę, o godzinie 4tej po południu, pierwszy raz w swoim koncercie w Re-

sursie Obywatelskiej, między innymi uwertury: „Ruy Blas“ Mendelsohna, i „Raymond“ Thomasa, potpouri ulubione z opery „Bał Maskowy“, Marsz z „Proroka“, „Stabat Mater“ Rossiniego; zaś z tańców, jak walce i polki, kompozycje Joh: Straussa, które z wielkiem powodzeniem grywane były podczas Wystawy Paryzkiej, i poraz pierwszy „Warszawiak-Mazur“, napisany na ten dzień przez P. Lewandowskiego.

— Program koncertu na cześć pamięci J. F. Dobrzyńskiego, mającego się odbyć w dniu 28 b. m., pod dyrekcją: Moniuszki, Quatriniego i Minhejmera, jest następujący: Część Isza: 1. Uwertura z „Burgrafów.“ 2. Allegro i Scherzo z Tria, na fortepjan, skrzypce i wiolonczellę. 3. „Rojenia wiosenne,“ śpiew na sopran. 4. Introdukcja, „Hymn do Ducha Śgo; Recitativo, i Chór z poematu muzycznego „Krzyżacy.“ Część IIga: 5. Arja z opery „Monbar,“ na sopran. 6. a) Andante, na oboj; b) Romans, na wiolonczellę. 7) Duet z opery „Monbar,“ na sopran i tenor. 8) Gustaw, (z „Dziadów“), deklamacja. 9) Allegro finale, z symfonji konkursowej. Zakończy Marsz żałobny na śmierć Chopina.

— W przyszłym tygodniu, w mieście Sieradzu, danym będzie Koncert wokalno-instrumentalny, w którym oprócz innych przyjmą udział: Pan Walery Wysocki, Artysta Opery Włoskiej, Teatru Carcano w Medjolanie, i Pan Gustaw Ignatowski (tenor), Solista Instytutu Muzycznego Warszawskiego.

— Wczoraj widzieliśmy, jak jeden z Artystów zdejmował widok części Zielonego Placu, a mianowicie tę część, w której mieści się hotel Maringa.

— Liczbę wirtuozów ulicznych zwiększył jakiś arfista, który zwiedza dziedzińce domów, wygrywając różne sztuki muzyczne na tym instrumencie.

— Na rogu ulic: Elektoralnej i Zatyłek, od kwartału bieżącego, założonym został skład win i towarów kolonialnych, pod firmą Pana Franciszka Jędrzejewskiego.

— Dowiadujemy się, iż Artysta-rzeźbiarz, P. Syrewicz, wziął do nauki jednego z wychowalców zakładu sierot Warsz. Tow. Dobr., który do rzeźby okazywał zamiłowanie.

— Pojutrze, to jest dnia 27go b. m., o godzinie 2ej minut 27 w wieczór, przypada nów księżyc.

— Dowiadujemy się, że dwóch tutejszych przemysłowców, zamierza założyć w naszym mieście tartak parowy. Machina o sile 10ciu koni, zamówioną już jest podobno w fabryce Borsiga w Berlinie.

— Pan Józef Weinert, Właściciel Magazynu Jubilerskiego, wyjechał za granicę.

— Doktor Langowski, powrócił do Warszawy z zagranicy.

— Doktor Alexander Hertz, mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, w domu Gundlacha pod Nrem 1371, i przyjmuje chorych od godziny 3ciej do 5tej po południu. (15,780.)

— Osoby życzące sobie pobierać lekcje języka włoskiego w mojem mieszkaniu (dla przystępności warunków), raczą się zgłosić, przed upływem b. m., pod Nr 557, do domu W. Piotrowskiego (dawniej Potkańskich), przy ulicy Długiej, przez bramę, bliższą placu Krasiańskiego, na prawo w sień, na 2gie piętro. Lekcje rozpoczną się z dniem 1 Listopada r. b. — Jan Chęciński. (15,452)

— Zostawiony parasol w handlu win P. Juljana Dąbrowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej, odebrać można w tymże handlu za udowodnieniem.

— W dniu 26 b. m. przypada 4ta bolesna rocznica śmierci ś. p. Józefa z Arabskich *Wojszyckiej*, w miejsce więc odprawić się mającego żałobnego Nabożeństwa za duszę zmarłej, składam w Redakcji „Kurjera Warsz.“ rsr. 10 do dyspozycji Delegacji, rozdzielającej wsparcia wdowom i sierotom, pozostałym po zmarłych na cholere, z prośbą, aby powyższa kwotka udzieloną została 5ciu sierotkom, i aby te pomodliły się za spokój żony mojej. — Fr. *Wojszycki*.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od F. P. rs. 1 dla Cecylji *Sztern*, przy ulicy Wróblej pod Nrem 2877 zamieszkałej. — Z zakładu Jana Mieczkowskiego Fotografą, torebkę pieczętek od listów, dla Dobroczyńności.

— Podług „Gazety Szlązkiej“, zaraza na bydło rozszerzyła się w całym Okręgu Opolskim. Rząd Pruski zabronił odbywania jarmarków w całym tym Okręgu.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 20 Październ.* — Rattazi chciał, wbrew zdaniu Króla, urzeczywistnić natychmiast dążność ludu Włoskiego do posiadania Rzymu, i nie cofał się nawet przed obecną wojną z Francją, gdyż uważał, że inaczej zniknie urok domu Królewsko-Włoskiego. Lecz Rattazi cofa się obecnie w obec wyraźnej woli Króla Wiktora-Emanuela i w obec nabytego teraz przekonania, że ruch narodowy da się poskromić, jedynie za pomocą środków gwałtownych, t. j. za pomocą zawieszenia swobód konstytucyjnych. Zachodzi pytanie, czy i inni mężowie stanu, których Król powoła do steru rządu, nie będą żywić tychże skrupułów, i czy nawet sam Król nie cofnie się w obec niebezpieczeństwa dokonania zamachu stanu. Wczoraj odbyło się we Florencji kilka posiedzeń rady Ministerjalnej, dziś zaś Król powoływał do siebie rozmaitych mężów stanu. Stanowcza decyzja musi być szybko powzięta, gdyż z jednej strony wzburzenie umysłów we Włoszech, zaczyna przybierać wielkie rozmiary, z drugiej zaś strony Francja nie może długo zwlekać z interwencją, do której porobiła znaczne przygotowania. (Nordd. Al. Ztg.)

Paryż, 23 Paźdz. — Cesarz Austriacki przybył tu po południu i powitany został na dworcu drogi żelaznej przez Cesarza Francuzów, Xięcia Napoleona, Xięcia Joachima Murata, Ciało dyplomatyczne, Ministrów i Wielkich Dignitarzy. Przejeżdżając przez bulwary przyozdobione flagami, Cesarz witany był z zapalem przez liczne tłumy ludu.

WŁOCHY. *Florencja, 21 Paźdz.* — Na zapytanie wystosowane dla Rattazego po demonstracji ludowej, która miała tu miejsce dziś, tenże odpowiedział, że Rząd potrafi zadosyć uczynić honorowi narodu. Nowe Ministerstwo Cialdiniogo mieć będzie trudne zadanie. Cialdini jest jawnym przeciwnikiem Garibaldiego i jego przedsięwzięć, i potrafi zapewne przytłumić namiętności, wywołane przez knowania Garibaldowskie i popierane poniekąd przez Rattazego. Wyprawa Garibaldijska na tem zapewne zakończy

się, i w ten sposób usunięta zostanie obawa wojny pomiędzy Francją i Włochami, a przytem stanie się zadosyć interesom powagi Rządu i porządku. — Garibaldi ogłosił znowu proklamację, w której radzi narodowi Włoskiemu, ażeby nie upadał na duchu, i jednocześnie wynurza nadzieję, że naród oczyści się z hańby. (Ind. Bel.)

Florencja, 23 Października.—Nowy Gabinet składa się z następujących osobistości: Cialdini, Prezes Gabinetu i Minister spraw zagranicznych i wojny; Durando, Minister spraw wewnętrznych; Vigliani, sprawiedliwości; Correnti, robót publicznych; Depretis, skarbu.

Ostatnie Wiadomości.

„Gazetta ufficiale“, organ urzędowy we Florencji, pisze pod datą 22go b. m.: „Wielkie trudności, jakie przedstawia obecne położenie polityczne, zostaną szybko usunięte, jeżeli tylko wzajemne zaufanie nie zmniejszy się. Groźba interwencji Francuskiej znikła. Rząd pozostanie wiernym tradycjom polityki Włoskiej. Prawdziwe i wielkie interesa kraju nie doznają żadnej ujmy. Oby naród mógł zjednoczyć się w spokojnem i rozsądnem rozważaniu sytuacji, aby żywił on zaufanie dla instytucji, które nami rządzą, dla ducha ożywiającego Rząd, dla znanej lojalności Króla, który zespolił swe losy z losami Włoch. Ta okoliczność, że Włochy przezwyciężyły szczęśliwie tak liczne poprzednie niebezpieczeństwa, niech posłuży zarazem ludowi za rękojmię, że żywił, na których spoczywa jego odrodzenie, nie mogą być w tej chwili zachwiane.“

Depesze z Florencji z 22 b. m. donoszą: Od wczorajszego wieczora, komunikacja telegraficzna z Rzymem jest przerwana. Potwierdza się wiadomość, że bandy Garibaldyjskie cofnęły się nad granicę Rzymską i zaniechały działań zaczepnych. Obiega pogłoska, że Margr. Pepoli, udał się do Berlina. Zapewniają, że Menotty Garibaldi znajduje się na terytorium Włoskiem, w mieście Terni.

„Stats-Anzeiger“, oświadcza: „Nordd. Allg. Ztg.“ nie otrzymuje wcale komunikacji urzędowych, w przedmiocie polityki zagranicznej. Włochy nie wyraziły wcale Prusom, ani pośrednio, ani bezpośrednio, życzenia co do postawy Pruss w kwestji Rzymskiej; podobne przeto życzenie, nie mogło być ani urzeczywistnione ani odrzucone. (Ind. Bel.)

— **Fraszka.** — Ulicznik spytał się drugiego ulicznika: dla czego na wieżach kościelnych umieszczają kogutka, a nie kokoszkę? Bo widzisz, kokoszka jakby wniosła jajko, toby się stłukło.

DONIESIENIA.

Znaleziony **Kapelusz** męzki, w pudełku, w zeszyły Poniedziałek, na placu Teatralnym, odebrać można pod Nrem 913, przy ulicy Chłodnej u Dorożkarsza. Zastać można tylko do godz: 9 z rana. (15,792)

Jest do sprzedania

DOM,

przy ulicy Leszno, Nr 686, pod bardzo korzystnymi warunkami. Wiadomość przy ulicy Stojerskiej, Nr 1774, w mieszkaniu Państwa Petrów. (15,791)

Potrzebny jest ZASTĘPCA do Wojska. Zgłosić się zechce do Hotelu Lipskiego, pod Nr 5.

(15,752)

Nagrody Rs: 300.

W dniu 7 b. m., między godziną 7 i 8 wieczorem, w przejeździe z kolei Petersburgskiej, ku placu Krasińskich skradzioną została z furskrzynka, opakowana w cecacie i opląbowana, sig: B. L. Nr 134, zawierająca 27 funtów nitk srebrnych i złotych szmuklerskich, na drewnianych szpulkach. Ktoby więc wykrył sprawcę i doniósł do Magazynu Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej, otrzyma natychmiast powyższą nagrodę. (15,751)



WINOGRONA Badeńskie,

umyślnie dla kuracji forsowane, nadeszły do handlu **Ant. Stepkowskiego.** (15,203)

TEATR WIELKI.

Jutro: *Hrabina* (opera).

TEATR ROZMAITOSCI.

Dziś: *Cicha woda*. — *Szuka siebie*. — 37 sous. — Jutro: *Rodzina Benoiton'ów*.

W Sali Harmonji, przy ulicy Długiej, Nr 556 (Hotel Dükerta). — W Niedzielę dnia 15 (27) Października 1867 roku **WIELKI KONCERT** orkiestry pod dyрекcją **Pana Adolfa Sonnenfeld.** — Program: Wspomnienie Wrocławia, marsz Adolfa Sonnenfeld; Uwertura z op: Marta, F. Flotowa; Künstler Leben Walc, J. Straussa; Arja z opery Tanhauser (solo na trąbce, wykona P. Mernitz), R. Wagnera; Uwertura z op: Wilhelm Tell, Rossiniego; Soldaten Polka, Fausta; Finale z op: Lucia (solo na klarnecie, wykona P. Sobolewski); Potpourri z op: Traviata, Verdiego; Uwertura z op: Fra-Diavolo, Aubera; Bilse, marsz Lewandowskiego; Aus meinem Stambuch Potpourri, Fausta; Steple-Chasse galop, E. Bacha. — Cena wejścia kop: 20. Początek o godz: 4 po południu. — W Piątek 29 Października (1 Listopada) 1867 r. **WIELKI KONCERT.** Początek o godzinie 4

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 24 Października 1867 r.

Monety i Papiery:		Żądano i Płacono			
		Ruble i Kopejki sr.			
Pół imperjały rosyjskie rs. 5 k. 98.					
Dukaty holenderskie rs. 3 k. 42.					
Oblig. skarbowe 100 rs., (oprócz kup):		71	50	70	50
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,		78	67	78	25
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,		68	33	68	—
Listy likwidacyjne za rs. 100		56	17	55	83
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1865,		114	25	113	50
„ „ „ z r. 1866,		107	75	107	25
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860,		—	—	—	—
Akcje Drogi żel: War.-Wied: za szt: 68		—	—	66	50
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej, 53		—	—	52	59
Akcje Głow: Tow: Ros: Dróg żelazn., 112		—	—	—	—
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teres., 80		50	—	79	75
Akcje Fabryczno-Łódzkie 80		—	—	—	—

Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 136²/₃
Od Listów likwidacyjnych k. 161¹/₀.

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 24 Paźdz., płacono: Za korzec pszenicy od rs: 8 k: 55 do rs: 10 kop: 5; żyta od rs: 6 kop: 15 do rs: 6 kop: 60; owsa od rs. 2 kop: 75 do rs: 2 kop: 90; gryki od rs: — kop: — do rs: — ko: — kartofli od rs: 1 k: 80 do rs: 2 k. 10.

Okowity płacono dnia 24 Października za wiadro od rs: 4 k: 60 do rs: 4 k: 23; za garniec od rs: 1 k: 50 do rs: 1 k: 51.